

## Licencja bezterminowa – cóż to takiego?

Monika Górka



czerwiec 2015

**W umowach licencji oprogramowania bardzo często znajdują się postanowienia o tym, że licencja udzielana jest bezterminowo. Co to jednak tak de facto znaczy i jakie wywołuje skutki prawne?**

Zgodnie z Prawem autorskim licencja uprawnia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji, przy czym określony jest zakres, miejsce i czas tego korzystania (art. 67 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dalej jako „Prawo autorskie”). Licencja powinna zatem precyzować okres, na jaki zostało udzielone upoważnienie do korzystania, tj. albo określać w miesiącach bądź latach czas, przez jaki można korzystać z oprogramowania, albo upoważniać do korzystania z niego przez czas nieoznaczony. A jeżeli strony umowy w ogóle nie uregulują kwestii czasu korzystania z licencji? Prawo autorskie stanowi, że umowa licencyjna upoważnia wówczas do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terytorium, w którym licencjodawca ma swoją siedzibę, a po upływie tego terminu prawo uzyskane na podstawie umowy licencyjnej wygasa.

Z obowiązujących przepisów Prawa autorskiego wynika swoiste rozróżnienie na:

- **licencje na czas nieoznaczony** – licencję udzieloną na czas nieoznaczony można wypowiedzieć z zachowaniem terminów określonych w umowie bądź w ustawie;
- **licencje na czas oznaczony do 5 lat** – umowa na czas oznaczony wiąże strony i przed upływem terminu, co do zasady, strony nie mogą jej wypowiedzieć;
- **licencje na czas oznaczony powyżej 5 lat** – licencję udzieloną na czas oznaczony dłuższy niż 5 lat po upływie tego terminu uważa się za udzieloną na czas nieoznaczony; doktryna i orzecznictwo wyjaśniają, że wolą ustawodawcy było wskazanie, że po upływie 5 lat licencja wprawdzie nadal jest zawarta na czas oznaczony, ale może być wypowiedziana z zachowaniem terminów wypowiedzenia przewidzianych dla licencji udzielonych na czas nieoznaczony.

W tym miejscu uwaga praktyczna dla licencjodawców – w wielu umowach licencji oprogramowania jest mowa o udzieleniu licencji na czas nieoznaczony, bezterminowo lub wieczyście. Taka deklaracja ze strony licencjodawcy bez uregulowania terminów wypowiedzenia

stanowi tylko połowiczną korzyść dla licencjodawcy. W praktyce, gdy strony zawierają umowę licencji oprogramowania, która jest określona jako bezterminowa, wieczysta czy zawarta na czas nieoznaczony, ich zamiarem jest niewypowiedzenie tej umowy, zagwarantowanie jej trwania i ciągłego korzystania z oprogramowania. Zamiar stron może jednak zostać istotnie zmodyfikowany przez obowiązujące prawo. Jeżeli bowiem umowa licencji udzielonej na czas nieoznaczony nie określa terminu wypowiedzenia, w sukurs przychodzi ustawodawca, przewidując w ustawie możliwość wypowiedzenia takiej umowy z zachowaniem ustawowego terminu wypowiedzenia na rok naprzód, na koniec roku kalendarzowego (art. 68 ust. 1 Prawa autorskiego). Innymi słowy licencjodawca, który nie ureguluje w umowie licencji na czas nieoznaczony terminu wypowiedzenia, powinien się liczyć z ryzykiem jej wypowiedzenia przez licencjodawcę z zachowaniem ustawowego terminu, który – uwzględniając działalność licencjodawcy – może okazać się stosunkowo krótki.

Skutkiem wypowiedzenia może być konieczność odinstalowania, skasowania bądź zniszczenia oprogramowania zainstalowanego na urządzeniach. Jeżeli oprogramowanie jest stosowane do obsługi urządzeń np. produkcyjnych, wypowiedzenie licencji oprogramowania może mieć znaczne konsekwencje organizacyjne i finansowe. Licencjodawca powinien zatem zadbać o określenie terminu wypowiedzenia licencji na czas nieoznaczony, by zagwarantować sobie odpowiedni czas na ewentualne przestawienie urządzeń na inne oprogramowanie. Choć w niektórych przypadkach na zmianę oprogramowania wystarczy zwykle kilka tygodni czy miesięcy, w skrajnych przypadkach przestawienie np. wszystkich urządzeń produkcyjnych na inne oprogramowanie może wymagać nawet kilku lat.

Pojawia się zatem pytanie, jak długi może być dopuszczalny termin wypowiedzenia licencji. Nie ma niestety w tym zakresie jednolitych wskazówek. Każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie. W niektórych sytuacjach kilkuletni termin wypowiedzenia nie zostanie zakwestionowany, zaś w innych sytuacjach taki sam kilkuletni termin wypowiedzenia może być potraktowany jako próba obejścia prawa.

Warto zatem pamiętać, by nie tylko wynegocjować licencję na czas nieoznaczony, ale także zadbać o wpisanie do umowy odpowiednich terminów wypowiedzenia.